

Sygn. akt IV Ka 347/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Jadwiga Żmudzka (spr.)

Sędziowie: SSO Elżbieta Jabłońska-Malik

SSO Wojciech Maczuga

Protokolant: prot. Dorota Wilk

przy udziale Zbigniewa Grzesika Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2014 roku, sprawy

T. K.

oskarżonego o przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk; art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę,

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie z dnia 4 lutego 2014r. sygn. akt II K 43/13/S

uznając apelację za oczywiście bezzasadną zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy i zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1410 (jeden tysiąc czterysta dziesięć) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze; nadto zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. N. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem poniesionych przez nią wydatków w postępowaniu odwoławczym związanych z udziałem jej pełnomocnika.

SSO Elżbieta Jabłońska-Malik SSO Jadwiga Żmudzka SSO Wojciech Maczuga

Sygn. IV Ka 347/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 25 lipca 2014 roku

T. K. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 5 maja 2011 roku w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 6.075, 00 (sześć tysięcy siedemdziesiąt pięć) złotych na szkodę M. N. poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru zwrotu pieniędzy, które zapłaciła ona za zakwaterowanie turystów w Hotelu (...) w L.,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

II. w okresie od dnia 10 maja 2011 roku do dnia 11 maja 2011 roku w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 380 (trzysta osiemdziesiąt) złotych na szkodę M. N. poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru zwrotu pieniędzy, które zapłaciła ona za lot

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

III. w dniu 13 maja 2011 roku w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2.000,00 (dwa tysiące) złotych na szkodę M. N. poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru zwrotu pieniędzy, które zapłaciła ona za wstęp turystów do muzeum

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

przy przyjęciu, iż czyny te stanowią 3 (trzy) występki z art. 286 § 1 k.k. popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu zanim zapadł pierwszy chociażby nieprawomocny wyrok co do któregośkolwiek z tych przestępstw, tj. w warunkach ciągu przestępstwa stypizowanego w art. 91 § 1 k.k.

IV. w okresie od dnia 25 maja 2011 roku do nieustalonego dnia lipca 2011 roku nie później niż do dnia 31 lipca 2011 roku w K. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru doprowadził w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 2.149,00 (dwa tysiące sto czterdzieści dziewięć) złotych na szkodę J. H. i K. G. poprzez wprowadzenie ich w błąd co do tego, że jako pracownik z upoważnienia A. sp. j. z siedzibą w K. organizuje wycieczkę do R., a w szczególności:

- w dniu 25 maja 2011 roku w K. doprowadził w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1300 (tysiąc trzysta) złotych na szkodę J. H. poprzez wprowadzenie jej w błąd co do tego, że jako pracownik z upoważnienia A. sp. j. z siedzibą w K. organizuje wycieczkę do R.;

- w bliżej nieustalonym dniu maja lub czerwca 2011 roku nie wcześniej niż w dniu 25 maja 2011 roku, a nie później niż w dniu 28 czerwca 2011 roku w K. doprowadził w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 599 (pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć) złotych na szkodę J. H. poprzez wprowadzenie jej w błąd co do tego, że jako pracownik z upoważnienia A. sp.j. z siedzibą w K. organizuje wycieczkę do R.,

- w bliżej nieustalonym dniu lipca 2011 roku w K. doprowadził w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych na szkodę K. G. poprzez wprowadzenie go w błąd co do tego, że jako pracownik z upoważnienia A. sp.j. z siedzibą w K. organizuje wycieczkę do R.,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie Wydział (...), wyrokiem z dnia 4 lutego 2014 roku sygn. II K 43/13/S orzekł w tym przedmiocie następująco:

I. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach I – III aktu oskarżenia, przy czym przyjmuje, iż kwota, co do której doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem odnośnie czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia wynosi 6.021 (sześć tysięcy dwadzieścia jeden) złotych, a odnośnie czynu opisanego w punkcie III aktu oskarżenia wynosi 2.029,20 (dwa tysiące dwadzieścia dziewięć i 20/100) złotych, co stanowi występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 33 § 3 k.k. oraz art. 91 § 1 k.k. karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 (czterdzieści) złotych;

II. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 8 (ośmiu)

miesiący pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 33 § 3 k.k. karę grzywny w wymiarze 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 (czterdzieści) złotych;

III. na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. oraz art. 91 § 2 k.k. w miejsce wymierzonych w punktach I - II kar pozbawienia wolności oraz grzywny wymierza oskarżonemu karę łączną w wymiarze 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 130 (stu trzydziestu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 (czterdzieści) złotych;

IV. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

V. na mocy art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr 1, k. 285 c pod poz. 1-2, a przechowywanych w aktach sprawy na k. 234 i 242;

VI. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka w stosunku do oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody zobowiązując go do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej M. N. kwoty 8.430,20 (osiem tysięcy czterysta trzydzieści i 20/100) złotych;

VII. na zasadzie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 29 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1058) oraz § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 14 ust. 7 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego T. K. na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. N. kwotę 1008 (tysiąc osiem) złotych tytułem wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika;

VIII. na zasadzie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 k.p.k. oraz na mocy art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 oraz art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (DZ. U. Nr 49 z 1983 r., poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego T. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1.966,57 (tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt sześć i 57/100) złotych tytułem kosztów sądowych, w tym 1.340 (tysiąc trzysta czterdzieści) złotych tytułem opłaty oraz 626,57 (sześćset dwadzieścia sześć i 57/100) złotych tytułem wydatków.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego i zarzucił mu:

- rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 7 kpk w związku z art. 410 kpk, art. 424 § 1 pkt 1 kpk oraz art. 5 § 2 kpk, polegające na:

- dokonaniu oceny dowodów w sposób dowolny i wybiórczy z naruszeniem zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,

- oparciu wyroku skazującego na obciążających zeznaniach świadków M. N., D. R. i K. R. wybiórczo przyjętych za prawdziwe, przy jednoczesnym zaniechaniu ostrożnej i starannej oceny depozycji tych świadków,

- odmowie w znacznej mierze wiarygodności i wyjaśnieniom oskarżonego,

- rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

II. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o przesłuchanie świadka W. J. i przyjęcie a priori, że zeznania tego świadka są nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy,

III. **błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, wyrażający się m.in. w przyjęciu, iż:**

- oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i takie korzyści osiągnął, albowiem, pomimo, iż nie uiszczył otrzymanych od pracodawcy środków opłaty za nocleg całości grupy, bilet lotniczy, czy też wstęp grupy do muzeum, te koszty zostały przez niego rozliczone jako zapłacone z tych środków,

- oskarżony nie miał zamiaru spełnić zaoferowanego J. H. i K. G. świadczenia gdyż nie miał ku temu obiektywnie możliwości, działał zatem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - uzyskania pieniędzy, do których pobrania nie był uprawniony i taką korzyść osiągnął, gdyż te środki uiszczono tytułem zapłaty za udział w wycieczce pozostały w jego dyspozycji,
- oskarżony wiedział, że nie jest uprawniony do zawierania umów w imieniu spółki (...) i, że pobrane przez niego pieniądze nie trafią na cel wybrany przez pokrzywdzonych J. H. i K. G.; oskarżony działał zatem umyślnie, z zamiarem bezpośrednim,
- Agencja (...) nie organizowała wycieczek do R. w terminach podanych przez oskarżonego pokrzywdzonym,
- oskarżony podjął kolejne zachowania w stosunku do J. H. i K. G., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

- o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi 1-szej instancji.

Sąd Odwoławczy rozważył, co następuje:

Wniesiony w niniejszej sprawie środek odwoławczy okazał się być niezasadny i to w stopniu oczywistym.

Sąd Odwoławczy uzupełnił przewód sądowy i dopuścił na wniosek obrońcy dowód z katalogu Agencji (...) sp. jawna za 2011 rok edycja A. Dowód ten w pełni zasługuje na wiarygodność jako autentyczny, wydany przez uprawniony podmiot. Dowód ten nie daje jednak żadnej podstawy do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy i do podważenia ustaleń faktycznych przez ten Sąd dokonanych, o czym szerzej będzie mowa poniżej.

Wbrew zarzutowi apelacji, w sprawie nie doszło do naruszenia treści art. 7 k.p.k.

Kontrola instancyjna stwierdza, że Sąd Rejonowy przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe i dokonał skrupulatnej oraz wnikliwej oceny całego zebranego materiału dowodowego. Ocena wszystkich dowodów, wbrew zarzutowi apelacji, jest oceną swobodną, pozbawioną cech dowolności. W pisemnych motywach wyroku Sąd odniósł się szczegółowo do wyjaśnień oskarżonego T. K., zeznań świadków, w tym D. R., K. R., M. N., A. G., P. J., M. Ś., J. H. i K. G. oraz dowodów z dokumentów, w tym w postaci kserokopii dowodów zapłaty za pobyt w (...) Hotel, kopii oświadczeń oskarżonego, kopii dokumentacji dotyczącej zatrudnienia oskarżonego, organizacji wyjazdów w okresie od 29 kwietnia 2011r. do 8 maja 2011r., rozliczenia przez oskarżonego tych wyjazdów, umów uczestnictwa w imprezie na nazwisko M. G. z dnia 25 maja 2001 oraz z dnia 28 czerwca 2011r, wskazując, którym dowodom i w jakiej części dał wiarę, a którym wiary odmówił, argumentując przyczyny takiego postąpienia. Rozumowanie Sądu, jak idzie o dokonaną ocenę wszystkich dowodów, pozbawione jest cech dowolności, sprzeczności, niejasności, wszystkie dowody ocenione zostały z zachowaniem zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy. Tym samym ocena dowodów, jako zgodna z dyspozycją art. 7 k.p.k., z ochrony tego przepisu korzysta. Opierając się na takiej ocenie dowodów Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, przypisując oskarżonemu sprawstwo w odniesieniu do zarzucanych mu czynów oraz winę, nie dopuszczając się błędów w tych ustaleniach.

W sprawie nie doszło do naruszenia treści art. 4 k.p.k. Kontrola instancyjna prowadzi bowiem do wniosku, iż Sąd Rejonowy zgodnie z wymogiem art. 4 k.p.k. przeprowadził dowody przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Mógł zaś uwzględnić tylko te okoliczności, które wynikały z dowodów uznanych przez siebie za wiarygodne. Żaden przepis procedury karnej nie nakłada na Sąd orzekający obowiązku czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody. Nie jest to bowiem możliwe w sytuacji, gdy przeprowadzone dowody

są ze sobą sprzeczne, a tak jest w niniejszej sprawie. Wówczas Sąd I Instancji obowiązany jest jednym z nich dać wiarę, a innym waloru wiarygodności odmówić, zaś ocenę swoją uzasadnić, zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k., co też Sąd Rejonowy uczynił.

W sprawie nie doszło również, wbrew zarzutowi apelacji, do naruszenia art. 410 k.p.k. Obraza art. 410 k.p.k. zachodzi tylko wówczas, gdy Sąd orzekający opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź opiera się tylko na części materiału ujawnionego, a zatem, gdy jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych, które je podważają. Taka natomiast sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Każdy z dowodów został przeprowadzony na rozprawie, a następnie - niezależnie od jego wartości procesowej w kontekście interesów oskarżonego - poddany analizie i ocenie. Sąd Odwoławczy nie stwierdził istnienia podstaw do skutecznego wysuwania naruszenia przepisu art. 410 k.p.k.

Dysponując kompletnie zgromadzonym i prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym, Sąd Rejonowy dokonał na jego podstawie trafnych ustaleń faktycznych, które wiernie odzwierciedlają rzeczywisty przebieg zdarzeń stanowiących przedmiot rozpoznania niniejszej sprawy.

Przypomnieć tutaj należy, że zasada określona w art. 410 k.p.k. obowiązuje nie tylko Sąd ferujący wyrok, ale i wszystkie strony procesu, które przedstawiając własne stanowisko - nie mogą go opierać wyłącznie na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do odmiennych wniosków (por. wyrok SN z dnia 30.08.1979 r., sygn. akt III KR 196/79, OSNPG 1980 r., Nr 3, poz. 53).

Skarżący obrońca oskarżonego we wniesionym przez siebie środku odwoławczym upatruje dokonania przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych powołując się na wybrane dowody, a przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonego oraz dołączoną do apelacji kartę nr 6 z katalogu Agencji (...), Edycja (...), a także dokonaną przez siebie ocenę materiału dowodowego, wyciągając własne wnioski z dowodów, które uznaje za wiarygodne, pomijając te dowody, które przekonały Sąd meriti o winie oskarżonego.

Taka krytyka odwoławcza odnosząca się tylko do części materiału dowodowego, potraktowana wybiórczo, z pominięciem tych dowodów, które obciążają oskarżonego, a także nie wykazująca jednocześnie, aby Sąd I instancji którąkolwiek regułą swobodnej oceny dowodów naruszył, nie może skutecznie uzasadniać podniesionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych oraz zarzutu nieprawidłowej oceny dowodów.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy wszystkie zgromadzone dowody sprawdził i poddał logicznej ocenie, ustalając na podstawie obdarowanych wiarygodnością dowodów fakty, nie dopatrując się istnienia nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości.

W sprawie nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, iż oskarżony T. K.:

- w dniu 5 maja 2011 roku w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 6021 złotych na szkodę M. N. poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru zwrotu pieniędzy, które zapłaciła ona za zakwaterowanie turystów w Hotelu (...) w L.,

- w okresie od dnia 10 maja 2011 roku do dnia 11 maja 2011 roku w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mienie w kwocie 380 złotych na szkodę M. N. poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru zwrotu pieniędzy, które zapłaciła ona za lot,

- w dniu 13 maja 2011 roku w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2029,20 złotych na szkodę M. N. poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru zwrotu pieniędzy, które zapłaciła ona za wstęp turystów do muzeum,

przy czym czyny te zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu zanim zapadł pierwszy chociażby nieprawomocny wyrok co do któregośkolwiek z tych przestępstw, tj. w warunkach ciągu przestępstwa stypizowanego art. 91 § 1 k.k.

Nie ulega również najmniejszej wątpliwości, iż oskarżony T. K. swoim zachowaniem polegającym na tym, że okresie od dnia 25 maja 2011 roku do nieustalonego dnia lipca 2011 roku nie później niż do dnia 31 lipca 2011 roku w K. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 2.149 złotych na szkodę J. H. i K. G. poprzez wprowadzenie ich błąd co do tego, że jako pracownik z upoważnienia A. sp. j. z siedzibą w K. organizuje wycieczkę do R., a w szczególności:

- w dniu 25 maja 2011 roku w K. doprowadził w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1300 złotych na szkodę J. H. poprzez prowadzenie jej w błąd, co do tego, że jako pracownik z upoważnienia A. s.j. z siedzibą w K.,

- w bliżej nieustalonym dniu maja lub czerwca 2011 roku nie wcześniej niż w dniu 25 maja 2011 roku, a nie później niż w dniu 28 czerwca 2011 roku w K. doprowadził w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 599 złotych na szkodę J. H. poprzez wprowadzenie jej błąd co do tego, że jako pracownik z upoważnienia A. sp.j. z siedzibą w K. organizuje wycieczkę do R.,

- w bliżej nieustalonym dniu lipca 2011 roku w K. doprowadził w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 250 złotych na szkodę K. G. poprzez wprowadzenie go w błąd, co do tego, że jako pracownik z poważnienia A. sp.j. z siedzibą w K. organizuje wycieczkę do R..

Jak dowodzi tego lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku - ustalenia faktyczne w sprawie Sąd poczynił w oparciu o wyżej powołane dowody, uznając je za w pełni wiarygodne, szczegółowe, wzajemnie się uzupełniające, tworzące logiczną całość, a nie dając wiary wyjaśnieniom oskarżonego albowiem ewidentnie zmierzały one do uniknięcia odpowiedzialności karnej za zarzucane mu czyny poprzez próbę zrzucenia odpowiedzialności za swoje zachowanie na pokrzywdzoną M. N., właścicielki agencji turystycznej, (...) Hotel.

Kontrola odwoławcza stwierdza, iż Sąd Rejonowy dokonał dokładnej analizy zgromadzonych w sprawie dowodów i w sposób logiczny oraz przekonujący uzasadnił swoje stanowisko.

Do powyższej konstatacji Sąd I instancji doszedł zestawiając ze sobą wszystkie dowody, w tym zeznania świadków, którzy byli bezpośrednimi obserwatorami niektórych pejoratywnych zachowań oskarżonego, chodzi tutaj w szczególności o pokrzywdzonych, względnie przedstawili procedurę, w oparciu o którą zwyczajowo dokonywano organizowania wycieczek w Agencji (...), jak i dokumentację firmy okoliczności te obrazującą i wyjaśnienia oskarżonego.

Skarżący obrońca oskarżonego zarzuca, iż Sąd Rejonowy bezpodstawnie dał wiarę zeznaniom M. N., D. R., K. R., J. H. i K. G., niezasadnie odmawiając takiego waloru wyjaśnieniom oskarżonego.

Zważyć zatem należy, iż obowiązująca procedura karna nie przewiduje zasady wartościowania dowodów, ani też prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść (np. wyrok S N z dnia 3 marca 1997 r., Prok. i Pr. 1998/Nr 2 poz. 7). Warte podkreślenia jest tutaj również wyrażone przez Sąd Najwyższy stanowisko, iż odmienna ocena dowodów korzystna dla oskarżonego jest naturalnie prawem obrońcy, co jednak nie świadczy o tym, że ocena dokonana w sprawie charakteryzowała się dowolnością (wyrok z dnia 3 marca 2002r., sygn. akt V KK 15/02, LEX nr 55214). Takie uznanie przekreślałoby istotę zasady swobodnej oceny dowodów (wyrok SA w Lublinie z dnia 1 marca 2013 roku, sygn. akt II AKa 40/13, LEX nr 1294879).

Należy też pamiętać, iż żaden dowód - w tym zarówno wyjaśnienia oskarżonego jak i zeznania świadka - nie może być oceniany w oderwaniu od wymowy wszystkich pozostałych dowodów. Trafnie w tym zakresie wywodził Sąd

Najwyższy wskazując, iż "wiarygodność dowodu z zeznań świadka powinna być między innymi oceniana zarówno w kontekście całokształtu relacjonowanych przezeń okoliczności jak i na tle innych dowodów" (tak wyrok z dnia 7 sierpnia 1978 r. - OSNOW 1978/Nr 11 poz. 133, vide: wyrok SA w Krakowie z dnia 25 września 2012r. sygn. akt II AKa 132/12, LEX nr 1223226). Kontrola instancyjna stwierdza, iż wyżej powołane, uznane przez Sąd Rejonowy za w pełni wiarygodne dowody z zeznań świadków, w szczególności związanych z działalnością Agencji (...) w zakresie przypisanego oskarżonemu ciągu przestępstw oraz J. H. i K. G., w zakresie ostatniego czynu, są ze sobą zbieżne, wzajemnie się uzupełniające.

Podkreślić zatem należy, iż Sąd Rejonowy zeznaniom tych świadków nie nadał bezrefleksyjnie pełnej wiary, lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje bowiem, iż szczegółowo wyjaśnił, dlaczego zeznaniom tych świadków przyznał walor pełnej wiarygodności, a dlaczego waloru takiego nie przyznał wyjaśnieniom oskarżonego.

Faktem jest, iż oskarżycielka posiłkowa w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa nie wskazała na fakt wyłudzenia od niej kwoty 380 zł tytułem zakupu biletu lotniczego, nie świadczy to jednakże, zdaniem Sądu Odwoławczego, o braku wiarygodności jej zeznań. Zaznaczyć bowiem należy, iż pismo to było pismem sygnalizującym możliwość popełnienia przez oskarżonego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. popełnionego na szkodę pokrzywdzonej, w którym wskazała ona najwyższą kwotę, która została od niej przez oskarżonego wyłudzona. Tego rodzaju pismo nie musi zawierać szczegółów inkryminowanych zachowań oskarżonego, zwłaszcza, gdy uwzględni się fakt, iż składając następnie zeznania w sprawie oskarżycielka posiłkowa wyszczególniła wszystkie inkryminowane zachowania oskarżonego i wskazała, dlaczego uznała, że oskarżony dopuścił się na jej szkodę przestępstw z art. 286 § 1 k.k. To właśnie te zeznania, a nie treść zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez oskarżonego, stały się podstawą do czynienia w sprawie ustaleń faktycznych.

Prawdą jest, iż pokrzywdzona zeznała, iż w połowie drugiego turnusu zorientowała się, że oskarżony dał jej za mało pieniędzy, aby pokryły one zaplanowane punkty wycieczki. Przyznała przy tym, iż był to jej błąd, gdyż nie zrobiła przed wyjazdem odpowiedniej kalkulacji (k. 58). Zauważyć jednakże należy, iż przed Sądem doprecyzowała ona, iż u siebie w mieszkaniu dostała kwotę na zrealizowanie programu w L. i program wycieczki, który był standardowy. W czasie kontynuacji wycieczki zorientowała się – bo przy oskarżonym wzięła pieniądze do ręki nie przeliczając ich, ufając, że biuro przedstawiło jej właściwą kwotę i program, który musiała wykonać - że brakuje pieniędzy na koszty wycieczki, brakuje ponad 400 funtów. Dodała nadto, co istotne w realiach niniejszej sprawy, że normalnie kalkulacje wycieczki i koszty wykonuje jej przełożony – którym w realiach omawianej sprawy był oskarżony. Wskazała nadto, iż „miała pieniędzmi kierować tak dokładnie i wykonać program, jak miała polecane”, a w programie tym obowiązkowa była wizyta w Muzeum (...) (k. 321). Po odczytaniu jej zeznań z etapu postępowania przygotowawczego z k. 53-54 wskazała, że źle sformułowała swoją wypowiedź odnośnie kwestii kosztów wstępu do muzeum, wyjawiała, że do jej obowiązków jako pilota całkowicie nie należy kalkulowanie kosztów wycieczki. Otrzymuje całe zlecenie, otrzymuje program i zlecenie od przełożonych, ona nie była zobowiązana do zrobienia kalkulacji. Jej zadaniem jest tylko wykonanie w całości programu. Nie przeliczyła pieniędzy w obecności oskarżonego, otrzymała w kopercie pieniądze, które nie pokryły kosztów programu, który miała zrealizować, K. był dla niej przełożonym, z którym się rozliczała (k. 333).

Co zaś tyczy się świadka K. R. to zauważyć trzeba, iż zasadniczo wypowiadał się on w swych zeznaniach na temat pracy oskarżonego i strat, jakie prowadzona przez niego agencja turystyczna poniosła w wyniku inkryminowanej działalności oskarżonego. Odnośnie pokrzywdzonej M. N. podniósł on, że uiszczone przez nią kwoty zaliczył jako część szkód, jakie poniósł w związku z działalnością oskarżonego.

W tym stanie rzeczy nie sposób uznać za skarżącym, aby Sąd I instancji oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 kpk). Sąd Rejonowy trafnie ocenił wartość dowodową zarówno zeznań świadków, na które wskazuje skarżący, jak też wyjaśnień oskarżonego. Wniosków wyprowadzonych z oceny tych dowodów w żadnym razie autor apelacji nie zdyskredytował skutecznie. Zarzut naruszenia wyrażonej w art. 7 kpk zasady nie może bowiem sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, czy też przeciwstawianiu tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej, dokonanej przez skarżącego ocenie materiału dowodowego (zob. wyrok SN z dnia 22 stycznia

1975 roku w sprawie sygn. akt I KR 197/74 - OSNKW rok 1975, nr 5, poz. 58). Tymczasem skarżący właśnie to czyni, co oczywiście nie mogło odnieść oczekiwanego przez autora apelacji skutku.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 roku, (...) 149/90), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 KPK, jeśli tylko:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy;
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających, zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego;
- jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Wszystkie powyższe wymogi Sąd I instancji spełnił. Podkreślić jeszcze raz należy, że zawarte w apelacji wywody, podważające - w ocenie skarżącego - prawidłowość dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów z zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego, przedstawiają wyłącznie alternatywną wersję ich oceny, która opiera się przede wszystkim na przyjęciu za wiarygodne wyjaśnień samego oskarżonego.

Również zarzut apelacji, iż pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone zostało z naruszeniem dyspozycji art. 424 § 1 k.p.k., nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., uzasadnienie powinno zawierać wskazanie, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, zaś w myśl pkt. 2 tego przepisu uzasadnienie powinno także zawierać wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Paragraf 2 stanowi natomiast, że należy przytoczyć okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a także przy innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku.

Także zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „uzasadnienie wyroku powinno wskazywać logiczny proces, który doprowadził Sąd do wniosku o winie lub niewinności oskarżonego. Sąd więc powinien wskazać w uzasadnieniu, jakie fakty uznaje za ustalone, na czym opiera poczynione ustalenia i dlaczego nie uznaje dowodów przeciwnych, a następnie, jakie wnioski wyprowadza z dokonanych ustaleń. W uzasadnieniu wyroku musi być przedstawiony tok rozumowania Sądu i to w taki sposób, żeby można było skontrolować słuszność tego rozumowania i jego zgodność z materiałem dowodowym (por. wyrok SN z dnia 29.09.1973 r., sygn. akt II KR 105/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz.47, wyrok SN z dnia 18.01.1980 r., sygn. akt III KR 424/79, OSNPG 1980, nr 7, poz.,98, wyrok SN z dnia 14.06.1984 r., sygn. akt I KR 120/84, OSNPG 1984 r., nr 12, poz. 115, postanowienie SN z dnia 18.12.2012 r., sygn. akt III KK 298/12, Lex 123292, wyrok SA w Krakowie z dnia 20.02.2012 r., sygn. akt II AKa 259/11, KZS 2012/5/49, wyrok SA w Łodzi z dnia 27.09.2012 r., sygn. akt II AKa 211/12, Lex nr 1220566, wyrok SN z dnia 15.11.2011 r., sygn. akt II KK 183/11, Lex nr 1108458).

Kontrola instancyjna stwierdza, że Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku wskazał szczegółowo i w sposób staranny, jakie fakty uznał za udowodnione, jakie za nieudowodnione, jak ocenił poszczególne dowody i dlaczego oparł się na jednych dowodach, odrzucając inne. W uzasadnieniu wyroku wskazał również podstawy prawne skazania oraz należycie uargumentował wymiar kary.

Skoro zatem uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie wyżej wskazane elementy, jakie są wymagane art. 424 k.p.k., tym samym zarzut uchybienia temu przepisowi jest niezasadny.

Stwierdzić należy, iż wbrew zarzutowi apelacji, w sprawie nie doszło do naruszenia treści przepisu art. 5 § 2 kpk. Pamiętać trzeba, iż zastosowanie reguły in dubio pro reo wchodzi w grę dopiero wówczas, gdy wątpliwości powzięte przez organ procesowy co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii nie dadzą się usunąć, pomimo podjęcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych. Nie są miarodajne wątpliwości w tej mierze ewentualnie podnoszone przez skarżącego. Dlatego dla oceny, czy został naruszony zakaz

wynikający z art. 5 § 2 kpk, nie są istotne wątpliwości tego rodzaju zgłaszane w apelacji, ale wyłącznie to, czy Sąd meriti rzeczywiście podjął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości jej usunięcia rozstrzygnął ją na niekorzyść oskarżonego albo też czy w świetle materiału dowodowego danej sprawy wątpliwość taką powinien powziąć (vide: postanowienie SN z dnia 23.02.2006 r., sygn. akt III KK 335/05, Lex nr 180797, postanowienie SN z dnia 10.10.2012 r., sygn. akt V KK 61/12, Lex nr 1228657, wyrok SA w Krakowie z dnia 5.09.2012 r., sygn. akt II AKa 118/12, KZS 2012/10/40, wyrok SA w Krakowie z dnia 24.07.2012 r., sygn. akt II AKa 114/12, KZS 2012/9/41, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 09.05.2012 r., sygn. akt II AKa 113/12, Lex nr 1164208, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 11.04.2012 r., sygn. akt II AKa 89/12, Lex nr 1162858).

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy wszystkie zgromadzone dowody, odnoszące się do inkryminowanych zachowań oskarżonego, sprawdził i poddał logicznej ocenie, ustalając na podstawie obdarowanych wiarygodnością dowodów fakty, nie dopatrując się istnienia nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że oskarżony zachowaniem swym wyczerpał znamiona występku kwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k., w szczególności, że w zakresie pierwszego z przypisanych oskarżonemu czynów działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i takie korzyści osiągnął, albowiem, pomimo, iż nie uiszczył z otrzymanych od pracodawcy środków opłaty za nocleg całości grupy, bilet lotniczy, czy też wstęp grupy do muzeum, te koszty zostały przez niego rozliczone jako zapłacone z tych środków, w zakresie zaś drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów nie miał on zamiaru spełnić zaoferowanego J. H. i K. G. świadczenia, gdyż nie miał ku temu obiektywnie możliwości, działał zatem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - uzyskania pieniędzy, do których pobrania nie był uprawniony i taką korzyść osiągnął, gdyż te środki uiszczone tytułem zapłaty za udział w wycieczce pozostały w jego dyspozycji, wiedział, że nie jest uprawniony do zawierania umów w imieniu spółki (...) i że pobrane przez niego pieniądze nie trafią na cel wybrany przez pokrzywdzonych J. H. i K. G., jako, że Agencja (...) nie organizowała wycieczek do R. w terminach podanych przez oskarżonego pokrzywdzonym. Również Sąd Odwoławczy w toku postępowania apelacyjnego wątpliwości tej nie powziął.

Wspomniana zasada nakazuje rozstrzygać na korzyść oskarżonych jedynie te wątpliwości, których nie da się usunąć, nie oznacza ona obowiązku czynienia ustaleń w oparciu o dowody, w omawianej sprawie wyjaśnienia oskarżonego, które Sąd uznaje za niewiarygodne. Rozmaitość wersji przebiegu zdarzenia nie oznacza, że Sąd ma ustalać stan faktyczny w oparciu o niezasługujące na wiarę dowody, gdy rzecz sprowadza się do odmówienia wiary niektórym dowodom w ramach zasad określonych swobodną oceną dowodów (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 24.03.2004 r., sygn. akt II AKa 55/04, KZS 2004/6/27).

Wbrew zarzutowi apelacji w sprawie nie doszło do naruszenia treści przepisu art. 167 kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 kpk z uwagi na oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o przesłuchanie w charakterze świadka W. J. na okoliczność nakłaniania świadka przez K. R. do zmiany pozytywnej opinii (nazwanej zaświadczeniem) o oskarżonym wystawionej przez firmę (...).

Zwrócić należy uwagę, że w myśl art. 170 § 1 k.p.k. oddala się wniosek dowodowy jeżeli m.in. okoliczność, która ma być udowodniona, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albo jest już udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy.

W ocenie Sądu Odwoławczego zasadne było oddalenie wyżej przytoczonego wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego gdyż okoliczności, które miały być udowodnione tymi zeznaniami nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Przedmiotem tego postępowania nie były ewentualne kontakty z innymi osobami zatrudniającymi oskarżonego, a kwestie związane z zakresem zarzutów odnoszących się do pokrzywdzonych M. N. i J. H. oraz K. G. i J. H.. Dowód ten nie służyłby w żaden sposób weryfikacji wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań właścicieli Agencji (...) i pokrzywdzonych. Nie można również skutecznie wywodzić, by oddalenie tego wniosku dowodowego pozbawiło oskarżonego prawa do obrony.

Odnosząc się do podnoszonego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, wskazać w pierwszej kolejności należy, iż zgodnie z utrwalonym już poglądem wyrażanym w orzecznictwie, podzielonym przez Sąd Odwoławczy,

błąd ustaleń faktycznych istotnych w orzekaniu zachodzi, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd nie odpowiada zasadom logiki, doświadczenia życiowego i wskazaniom wiedzy, kłóci się z zasadami rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut takiego błędu nie jest uzasadniony, gdy sprowadza się do samego zakwestionowania stanowiska Sądu czy do polemiki z ustaleniami Sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu, nie wystarcza zatem do wniosku o popełnieniu przez Sąd błędu ustaleń. Zarzut taki bowiem powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu w zakresie istotnych ustaleń (vide: wyrok SA w Krakowie z 14.05.2008 r., II AKa 50/08, KZS 2008/7-8/64). Kontrola instancyjna stwierdza, iż dysponując prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym Sąd merytoryczny na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie wszystkich czynów, których sprawstwo przypisał oskarżonemu. Każde z tych ustaleń odzwierciedla rzeczywisty przebieg rozważanych zdarzeń. Brak jest podstaw do skutecznego kwestionowania tychże ustaleń.

Zważyć należy, iż w myśl art. 286 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej za przestępstwo określone we wskazanym przepisie podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Zachowanie sprawcy przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. skierowane jest zatem wobec osoby, którą sprawca poprzez swoje działanie zamierza doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, przez co dąży do osiągnięcia korzyści majątkowej. Czyni to za pomocą wprowadzenia w błąd. Zachowanie takie należy identyfikować jako przestępstwo oszustwa. Wprowadzenie w błąd oznacza w tym przypadku wywołanie u drugiej osoby fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości, przy czym może polegać m.in. na przedstawieniu nierzetelnego oświadczenia dotyczącego okoliczności, które mają istotne znaczenie dla podjęcia decyzji o dokonaniu rozporządzenia na rzecz sprawcy, czy nie poinformowaniu o faktycznym stanie rzeczy. Co więcej, dla uznania, że dochodzi do wprowadzenia w błąd wystarczające jest każde jakiegokolwiek działanie, które może doprowadzić do powstania błędnego wyobrażenia o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem (Komentarz do Kodeksu Karnego część szczegółowa tom II, pod red. A. Zolla, str.167).

Przy oszustwie, pokrzywdzony rozporządzając mieniem w każdym wypadku działa w błędzie, mając fałszywe wyobrażenie o rzeczywistości.

Jeżeli chodzi o stronę podmiotową, oszustwo jest przestępstwem kierunkowym - warunkiem odpowiedzialności jest działanie sprawcy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zamiar bezpośredni o szczególnym (ze względu na cel) zabarwieniu wymagany jest zarówno dla elementu „wprowadzenia w błąd” jak i „wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania znaczenia przedsiębranego działania”. Elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca nie tylko musi chcieć osiągnąć korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że oskarżony w zakresie pokrzywdzenia M. N. swoim zachowaniem zrealizował znamiona występku określonych w art. 286 § 1 k.k., składających się na ciąg przestępstw.

Wbrew temu co zarzuca skarżący, nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i takie korzyści osiągnął, albowiem, pomimo, iż nie uiścił z otrzymanych od pracodawcy środków opłaty za nocleg całości grupy, bilet lotniczy, czy też wstęp grupy do muzeum, te koszty zostały przez niego rozliczone jako zapłacone z tych środków.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż oskarżony każdorazowo zapewniał M. N., iż środki pieniężne, która wymieniona zapłaciła za usługi, które winny być opłacone przez oskarżonego ze środków otrzymanych od pracodawcy, zostaną jej zwrócone bądź przez właścicieli Agencji (...) albo przez samego oskarżonego, działającego w porozumieniu z przełożonymi.

W zakresie pierwszego z czynów przypisanych oskarżonemu stwierdzić należy, iż miał on niewątpliwie świadomość tego, że w momencie, gdy pokrzywdzona przybyła z grupą turystów do Hotelu (...) okazało się, że nocleg jest nieopłacony dla całości grupy. M. N. dokonała zapłaty za pobyt w hotelu części turystów z grupy, którą pilotowała, środkami pochodzącymi z własnej karty płatniczej. Nie zrobiła jednakże tego z własnej inicjatywy, ale po kontakcie telefonicznym oskarżonym T. K., który z ramienia firmy (...) organizował ten wyjazd i powiedział jej, aby zapłaciła za pobyt części grupy z własnych pieniędzy, które zostaną jej następnie niezwłocznie zwrócone. Oskarżony w żaden sposób nie wyjaśniał sytuacji, w jakiej znalazła się grupa, w szczególności nie dzwonił do właścicieli Agencji (...), ani też np. do hotelu (...). M. N. podczas wskazanej rozmowy telefonicznej przyznała się, że zabrakło jej pieniędzy. Oskarżony mając pełną świadomość tego, że M. N. zapłaciła z własnych środków za pobyt w hotelu grupy, nie powiadomił nawet w późniejszym okresie o tym właścicieli (...), a do rozliczenia przedłożył dokumentację, z której wynikało, że to on z otrzymanej kwoty 10.000 funtów zapłacił za ten pobyt w całości. Właściciele Agencji (...) aż do momentu, kiedy skontaktowała się z nimi pokrzywdzona, nie mieli świadomości, iż omawiana sytuacja w ogóle zaistniała.

W zakresie drugiego z przypisanych mu czynów, oskarżony miał świadomość tego, że na firmowych kartach płatniczych zabrakło środków na opłacenie dla M. N. przelotu do L.. Pokrzywdzona zapłaciła za swój bilet lotniczy z własnych pieniędzy, gdyż została przez oskarżonego zapewniona, że te pieniądze zostaną jej zwrócone. W tym wypadku oskarżony przekazał jej informację, iż w przypadku, gdy nie dokona zapłaty za własny bilet, to będzie musiała lecieć z innego lotniska niż grupa, którą pilotuje, będzie musiała wziąć taksówkę i jechać na lotnisko do W..

Gdy idzie o zarzut z pkt III aktu oskarżenia, to oskarżony przekazał pokrzywdzonej zbyt mało pieniędzy na pełną realizację programu wycieczki. Oskarżony wprowadził pokrzywdzoną w błąd co do zamiaru zwrotu zapłaconych przez nią pieniędzy. W tym przypadku M. N. otrzymała od oskarżonego, który z ramienia Agencji (...) dokonywał „odprawy” dla pilotującej wycieczkę pokrzywdzonej, środki pieniężne w niewystarczającej kwocie na realizację całego programu. Także i w tym przypadku pokrzywdzona po telefonicznym kontakcie z oskarżonym zapewniającym ją, że odzyska wpłacone pieniądze, po raz kolejny podjęła decyzję o zapłaceniu z własnych środków za obligatoryjny w programie pobyt turystów w Muzeum (...).

W każdym z wyżej omawianych przypadków pokrzywdzona M. N. rozporządziła własnymi środkami nie z własnej inicjatywy, ale po telefonicznym kontakcie z oskarżonym, który zapewniał ją, że uiszczone przez nią pieniądze zostaną jej następnie zwrócone. M. N. niekorzystnie rozporządziła mieniem, gdyż z własnych środków pokryła koszty, które powinien zapłacić organizator wycieczki. Środki te, pomimo zapewnień oskarżonego, nie zostały jej zwrócone.

Oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i takie korzyści osiągnął albowiem, pomimo, iż nie uiszczył z otrzymanych od pracodawcy środków opłaty za nocleg całości grupy, bilet lotniczy, czy też wstęp grupy do muzeum, te koszty zostały przez niego rozliczone jako zapłacone z pobranych wcześniej środków.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż oskarżony w czasie, kiedy składał zapewnienia zwrotu wszystkich kwot, które zostały następnie uiszczone przez pokrzywdzoną, nie informował o tym ani właścicieli, ani innych osób odpowiedzialnych za rozliczenia finansowe w Agencji (...). Nie informował w szczególności, że zabrakło mu środków finansowych z otrzymanej kwoty 10.000 funtów, czy też środków na kartach firmowych, że wycieczki były źle skalkulowane, a zatem koszty są wyższe, bądź też, że są jakieś problemy z rozliczeniami. T. K. koszty te rozliczył jako poniesione z uzyskanych środków. Natomiast oskarżycielkę posiłkową oskarżony poinformował o „trudnościach” w zapłacie, przy czym jednocześnie zapewniał, że uiszczone przez nią środki pieniężne zostaną jej niezwłocznie zwrócone.

Również po realizacji wskazanych programów, kiedy M. N. zwracała się do oskarżonego o zwrot tychże środków, T. K. utwierdzał ją w przekonaniu, że ten zwrot nastąpi - wskazując, że to tylko kwestia czasu, podawał okoliczności, dla których nie miało to jeszcze miejsca (przebywanie na zwolnieniu lekarskim), by końcu stwierdzić, że nastąpiła pomyłka ze strony hotelu.

Oskarżony składając zapewnienia zwrotu wyżej podanych kwot na rzecz M. N. wiedział, iż nie ma możliwości zwrotu tych kwot ze środków wskazanej spółki albowiem trzymał on już fundusze, z których te koszty winny być w całości opłacone, natomiast sam z własnych środków nie miał zamiaru ich uiszczenia.

W zakresie powyższych czynów oskarżony niewątpliwie działał w warunkach art. 91 § 1 k.k.

Przesłankami, od których zależy uznanie wielości czynów za ciąg przestępstw, w świetle art. 91 § 1 k.k., są:

- powtarzalne zamachy (dwa lub więcej) na to samo dobro prawne, przy czym kolejne czyny muszą wypełniać znamiona tego samego typu czynu zabronionego, a zarazem stanowić realizację każdorazowo podjętego zamiaru przestępnego;
- podobny sposób popełnienia kolejnych czynów;
- krótkie odstępy czasu pomiędzy poszczególnymi czynami;
- popełnienie czynów zanim zapadł pierwszy, chociażby nieprawomocny wyrok, co do któregośkolwiek z nich.

Jeżeli chodzi o pierwszą z wymienionych przesłanek wskazać należy, iż w niniejszej sprawie zachodzi tożsamość kwalifikacji prawnej każdego z czynów składających się na ciąg przestępstw albowiem każdorazowo doszło do realizacji znamion występku z art. 286 § 1 k.k. Zachowania te godziły w te same dobra prawne, tj. w mienie. Oskarżony nie miał z góry powziętego zamiaru działania na niekorzyść pokrzywdzonej. Działał, gdy nadarzyła się ku temu okazja.

Przesłanka „podobnego sposobu” popełnienia kolejnych czynów ma charakter ocenny. Należy ją wiązać ze sposobem realizacji przestępstwa, a polegającym na powtarzalnej technice lub sposobie działania. W niniejszej sprawie oskarżony działał w sposób bardzo podobny w każdym z przypadków, poszczególne czyny przestępcze miały miejsce w krótkich odstępach czasu, zaś pokrzywdzona płaciła każdorazowo po telefonicznym kontakcie z oskarżonym, za poszczególne usługi z własnych pieniędzy.

Na koniec wskazać należy, iż każdy z tych czynów popełniony został zanim zapadł pierwszy wyrok, co do którekolwiek z tych przestępstw.

Wbrew zarzutowi apelacji nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż oskarżony nie miał również zamiaru spełnić zaoferowanego J. H. i K. G. świadczenia, gdyż nie miał ku temu obiektywnie możliwości, działał zatem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - uzyskania pieniędzy, do których pobrania nie był uprawniony i taką korzyść osiągnął, gdyż te środki uiszczone tytułem zapłaty za udział w wycieczce pozostały w jego dyspozycji. Podkreślić tutaj należy, iż oskarżony wiedział, że nie jest uprawniony do zawierania umów w imieniu spółki (...) i że pobrane przez niego pieniądze nie trafią na cel wybrany przez pokrzywdzonych J. H. i K. G.; oskarżony działał zatem umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Podjął kolejne zachowania w stosunku do J. H. i K. G., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, tym samym działał w warunkach art. 12 k.k.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż pokrzywdzeni byli przekonani, że oskarżony jest upoważnionym pracownikiem Agencji (...) i organizuje w ramach działalności tej firmy wycieczkę do R., podczas gdy okoliczność ta nie miała potwierdzenia w rzeczywistości. Tylko i wyłącznie dlatego uiszcili zapłatę za wycieczkę do W.. Oskarżony nie poinformował jednakże pokrzywdzonych o tym, iż działa samodzielnie, bez upoważnienia wskazanej agencji turystycznej. Przedstawione pokrzywdzonym umowy uczestnictwa z logo Agencji (...) miały stwarzać pozór transakcji przeprowadzonej w sposób rzetelny i profesjonalny. Oskarżony korzystał w ten sposób z autorytetu na rynku usług turystycznych, posiadanego przez jego pracodawcę, w celu stworzenia fikcji wywiązania się z zawartego obowiązania, podczas gdy jednocześnie nie miał zamiaru spełnić zaoferowanego przez siebie świadczenia, gdyż nie miał ku temu obiektywnie możliwości.

We wskazanym w umowie terminie, wbrew twierdzeniom skarżącego obrońcy oskarżonego, w ogóle dla klientów indywidualnych nie była organizowana wycieczka do R..

Jak wynika z uznanych za wiarygodne dowodów, oskarżony jako termin przedmiotowej wycieczki proponował pokrzywdzonym następujące dni: od 24.06.2011r do 26.06.2011r., oraz od 20.08.2011r. do 23.08.2011r. (k. 234, 242 t. II), a następnie w listopadzie 2011r. Jak wynika z karty 6 z katalogu Agencji (...), Edycja (...), (k. 627 oryginał katalogu, kserokopia karty 6 tego katalogu dołączona do apelacji), firma ta wprawdzie planowała w 2011 roku wycieczki do R., podkreślić jednakże należy, iż żaden z proponowanych przez Agencję terminów tej wycieczki, wskazanych w katalogu nie pokrywał się z propozycjami wskazanymi przez oskarżonego. I tak w czerwcu 2011r. Agencja oferowała samolotową wycieczkę do R., jednakże w okresie od 17 czerwca 2011r. do 19 czerwca 2011r. Wycieczka ta kosztować miała 899 zł, zaś w sierpniu w okresie od 19 sierpnia 2011r. do 21 sierpnia 2011r, ta wycieczka kosztować natomiast miała kwotę 950 zł. Co również bardzo istotne, na liście klientów Agencji (...) nie widniało nigdy nazwisko K. G. i J. H., jako że oskarżony, pomimo, iż przyjął od pokrzywdzonego i J. H. wynagrodzenie za zorganizowanie wycieczki do R., nigdy nie zgłosił ich, ani żony K. G. jako klientów Agencji. Przekazanie przez oskarżonego na żądanie K. G. pieniędzy w wysokości uprzednio wpłaconej nie wyłącza odpowiedzialności karnej oskarżonego, stanowi to natomiast naprawienie szkody.

Reasumując stwierdzić trzeba, iż przyjęta w sprawie kwalifikacja prawna przypisanych oskarżonemu występków jest w pełni prawidłowa.

Kontrola instancyjna stwierdza, że wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe są adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości każdego z przestępstw oraz stopnia jego winy.

Sąd I instancji dokonując wymiaru kar zasadniczych w sposób należyty dokonał wartościowania i oceny ustalonych w sprawie okoliczności mających wpływ na wymiar kary. W szczególności prawidłowo ustalił stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości każdego z czynów, jak i katalog okoliczności obciążających oraz łagodzących. Wymierzone mu kary jednostkowe w pełni realizują dyrektywy wskazane w art. 53 § 1 k.k. To samo dotyczy orzeczonego środka karnego. Kara łączna pozbawienia wolności i kara łączna grzywny zostały orzeczone prawidłowo.

Nie zachodzą żadne względy wymienione w art. 439 kpk i 440 kpk.

Z tych przyczyn Sąd Odwoławczy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną, na zasadzie art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych oraz art. 627 kpk w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o Adwokaturze, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1410 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze; nadto zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. N. kwotę 420 złotych tytułem poniesionych przez nią wydatków w postępowaniu odwoławczym związanych z udziałem jej pełnomocnika. Na tak ustalone koszty sądowe złożyło się: 20 zł z tytułu ryczałtu za doręczanie zawiadomień i innych pism w postępowaniu odwoławczym, 50 zł za udzielenie informacji z Krajowego Rejestru Karnego i 1340 zł tytułem opłaty.

SSO Elżbieta Jabłońska-Malik SSO Jadwiga Żmudzka SSO Wojciech Maczuga